

Powstanie po Poczdamie

1. Istnieją różne metafizyki. Bezdzielnosc ma tez swoja metafizyke, metafizyke zla. Dzielenia. Segmentowania. Z czego powstala wartosc Polski? Przypomnijmy, ze 250 tys. Polakow zmarlo w latach 1995-2000 z braku węgla – zapalenia oskrzeli, infekcje nerek, krtani, różne inne infekcje. Nie nalezy tego lekcewazyć. Na infekcje gardla zmarł Jan Paweł II. ¹

I trzeba powiedziec, ze i ich smierc wybudowala te wartosc Polski, ktora mamy, to, ze cos dzis znacza palace, muzea. Przeciez „Dama z gronostajem” musiala byc tez dozorowana, restaurowana, finansowana. Koszt wystawienictwa sa olbrzymie. Zadzna indywidualna osoba nie bylaby w stanie ponieśc takich kosztów. I tak nalezy tez patrzec na rok 1945, w ktorym oznaczono wladztwo polskie w granicach ustalonych w Poczdamie. Alianci wyznaczyli Polsce jej miejsce. Oznacza to, ze Polska byla w r. 1945 calkowicie zniszczona, byla trupem. Mamy dzis do czynienia ze zmartwychwstaniem. Przed II W.Św., Polska miala 35 mln obywateli. Po r. 1945 bylo 20.5 mln Polakow. Zaden kraj nie zostal w takim stopniu zniszczony. 35-20=15. 20-milionowy kraj utracil 15 mln obywateli.

Humanisci nie doprowadzili do sytuacji, aby historia powiedziala: Z krwi, potu i znoju powstal wszystkim majatek po II W.Św. Nie z czegos **zastanego, co mialo swoja prehistorie**. To tak nalezy stawiac sprawe.

Trzeba odróżniac zmianę, rozwój, powstanie czegos z **elementów posiadających prehistorie od zmiany z elementów nie posiadających prehistorii**. ² W tym drugim przypadku znika materia, rzeczy. Tymczasem morderczy konkretyzm, protestancki i Starej Ksiegi segmentacjonizm zapomina o calosci historycznej, o tym, jak powstal majatek. - Powstal od zera po II W.Św.

Kazdy majatek po wyniszczeniu narodu znika. Znikl wszelki majatek w r. 1945. - Po Teheranie, po Jalcie i po Poczdamie. Za kazdym razem.

Kazde uderzenie – w Teheranie, Jalcie i Poczdamie - niszczylo naród polski, wszak jeszcze wszystko w Poczdamie moglo byc inne. Pod Jelenią Górą staly czolgi amerykanske (w Świeradowie Zdroju). Czekaly na sygnal. Byla bomba A. Dyplomacja atomowa. Na autostradach gromadzono benzynę, zapasy. Sztabowcy opracowali plan przegonienia ZSRR. Byl najlepszy sztab gen. Pattona, caly rozwscieczony na Eisenhowera - znanego „patriotycznego” (czyzby?) prezydenta USA. Sam gen. Patton chcial ruskich wyrzucic z Polski i pisal, ze nie widzi zadnej, najmniejszej, ku temu przeszkody.

Wiec i w Poczdamie zanikla materia, wartosc. Wszelkim roszczeniom majatkowym przeciwna byla AK. Jest to starannie ukrywane przez polska Smiersz (WSI). AK, Sejm Podziemny (1944 i 1945) uchwalily ustawy o pelnej bezwarunkowej nacjonalizacji i parcelacji majatkow. Bez zadnych odszkodowan, zero wyplat.

Bylo to realne. To i tylko to. W wyniku niemieckiego najazdu na Polske, juz tylko panstwo, naród, jako calosc, a nie zaden wlasciciel (czego? - chlopów pańszczyznianych?), mógł zarzadzac majatkem. Zadzania wlascicieli sa kompletnie ahistoryczne.

1 A jak to bylo, to inna sprawa; ks. Kazimierz Przydatek mowil, ze malo wiemy.

2 Mirosław Zabierowski, **O pewnym programie badawczym w kosmologii i kosmogonii. O niekantowskim schemacie rozwoju materii**, Z Zagadnień Filozofii Przyrodoznawstwa i Filozofii Przyrody VII (1985) 69-155, ks. Mieczysław Lubański, ks. Szczepan Ślaga (red.), Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1985.

Nauczmy się, mówię do humanistów, jak min. Czaputowicz, rozumieć, co znaczy być właścicielem majątku. Baronowa Salamon dobrze wiedziała, co to znaczy utrzymać majątek i biła chłopów (i chłopki), aby dostarczali pieniędzy na utrzymanie majątku – aż wreszcie Sejm II RP musiał się zebrać w jej sprawie i zabronił tej właścicielce odbierania korzyści z pracy innych ludzi. Żądanie wypłacania za majątki jest nieuzasadnione, a ci, którzy żądają tych usług po r. 1989, za majątki w r. 1945, kierują się ahistoryczną zasadą gnębienia chłopów, dążą do naruszenia zasady równości w konstytucji. To jest historycznie niemożliwe. I majątek baronowej Salamon upadł z braku stosunków niewolniczych. Ahistoryczne jest żądanie dziś zwrotu majątków, przecież o zerowej wartości w wyniku najazdu Niemców i sowietów.

2. Majątek dzisiejszy powstał i na śmierci Danuty Molisówniej, spalonej w 2 r.ż., w Koniuchach, powstał na całej historii II W.Św., historii od 1 IX 1939, której nikt, w aspekcie najcięższych zbrodni na narodzie podobnej nie ma. Majątek Polski to sprawa zmartwychwstania narodu, a nie sprawa reizmu księgowania. Nie da się zreizować sytuacji 20-milionowego państwa, które utraciło 15 milionów i dlatego mówimy o zmartwychwstaniu.

Majątek Polski po II W.Św. wybudowali uczestnicy życia w Polsce. Uczestnicy. Ci, co podjęli się kwantyfikacji dla każdego. Kopernikańskiej, nie przedkopernikańskiej. Uczestnicy życia, a nie jakaś opcja mniejszościowa, np. dukaczewskizmu, koziejowizmu, czy mniejszość np. rozgrabienia majątku. Żadna opcja, która współpracowała z NKWD, mordowała Polaków, nie dołożyła się do obecnej wyceny Polski, majątków. Wartość tych majątków jest kwantyfikacyjnie narodowa i wymyka się jakimkolwiek typowym na Zachodzie ustaleniom właścicielstwa indywidualnego. Wartość Polski nie może być reizowana, jak na Zachodzie, ponieważ Polska została zdruzgotana. Zachód nie został najechany w II W.Św. I trzeba to wyraźnie powiedzieć: To nie Polska najechała na Zachód. Zachód nie udzielił pomocy Polsce, przeciwnie – cała II W.Św., to wielkie pasmo zdrad, zatem wszelkie roszczenia obciążają tylko Zachód za zdradę, a przede wszystkim napastników, w porządku chronologicznym Niemcy - za rozpoczęcie inwazji.

Tu w Polsce, i tylko tu, historyczna samozwrotność jest atrybutem życia społecznego, jak u Jana Pawła II. Całość teorio-historyczna.

Majątek? Wycena? - to trzeba zawsze wrócić do śmierci narodu polskiego w wyniku II W.Św. Naród polski, jako formacja **pozamaterialna**³, jego **wola** życia po śmierci w II W. Św., jest jedynym uzasadnieniem istnienia Polski, wyceny dzisiejszej, **a nie jakiś zastany majątek o kwantyfikacji indywidualnościowej**. Takiego majątku o kwantyfikacji indywidualnościowej nie było. Stąd zjawiała się nacjonalizacja. Ona nie jest – wbrew temu co uczą w szkołach – wymysłem sowieckim. Nacjonalizacja to uchwały AK i Sejmu Podziemnego. Nacjonalizacja była jedynym wyjściem, więc dziś nie można nacjonalizacji obalać. Majątki w sensie indywidualnościowym w ogóle nie istniały w r. 1945. Miały wartość ujemną. Ktokolwiek żąda pieniędzy, jako właściciel, powinien otrzymać rachunek za to, że saldo jest ujemne, gdyż wartość powstała ze zmartwychwstania, a nie z pramaterii. Spadek można przecież odrzucić, aby nie być obciążony saldem ujemnym.

Nastał Poczdam i Polska majątku nie miała. II W.Św. - to całkowite, do fundamentów, zniszczenie państwa. A dlaczego Francja nie została zniszczona i nie musiała zmartwychwstać? - Bo służyła

3 Przemilczanie ujemnego PKB po r. 1989 jest wielkim błędem. Moce finansowania życia z produkcji zostały od r. 1989 zredukowane o 90%. Czyli o 1000%. W języku średniej: 1000% /30 lat = ok. 33 % rocznego spadku.

Niemcom. Francja nie zmartwychwstała. Polska zmartwychwstała. Dlaczego Francja była w Poczdamie, a Polska nie? Bo Francja była, a Polski już nie było. ⁴

Żaden ocalały pałac nie był w r. 1945 majątkiem, bo wszyscy byli równi: chłop przecież ma pracować tylko u siebie, na siebie, na swoją rodzinę, a nie na jakiś interes dziedzica, utrzymanie jego pałacu, posiadłości. Na tym polega zmartwychwstanie: powstaje coś z niczego, z samego Ducha, który w naukach dedukcyjnych (w fizyce) nazywam funkcją (Leibniz duchem), z samej ludzkiej duszy. I nie ma płatności za zmartwychwstanie. Nie ma podatku za zmartwychwstanie. To niemoralne żądać od Zmartwychwstałego opłaty za używanie powietrza. Przecież zmarłeś. Jesteś? - to teraz za to płać.

3. Jedynym uzasadnieniem obecnej wyceny Polski (ona może być wyższa za 10 lat) jest patriotyzm (funkcja, ergo Leibnizański Duch), a nie gadzi mózg korzystania (przeciwieństwem gadziego mózgu jest mózg zwany potencjałem ludzkim). Gadzi mózg musi być odłączony od sprawy widzenia Polski, jako majątku, ponieważ Polska powstała z krwi, nie zaś jak sądzi mózg gadzi z majątków.

Wyrażmy to kilkoma prostymi tezami, że to nie gadzi mózg wykorzystania jest uzasadnieniem wyceny Polski, ale patriotyzm jeden jedyny prawdziwie polski ⁵, czyli -

- a) mózg antropogenezy kopernikańskiej,
- b) mózg kierowaniu ludźmi ku dobru oraz:
- c) - ku wypracowaniu w produkcji miejsca w pierwszej dziesiątce,
- d) - ku podwojeniu liczności polskich rodzin w 44 lata po Poczdamie,
- e) - ku sprawiedliwemu postrzeganiu relacji ekonomicznych, polis, polityki, racji stanu narodu, czyli Polski;
- f) I że to jest nowe wielkie polskie rozumienie personalizmu,
- g) ku: - funkcji Solidarności,
- h) - kosmogonii rozwoju układu społecznego dekady Państwa Podziemnego 1980-89,
- i) - kosmologii stawania się w całym okresie po Poczdamie,
- j) - kosmologii, która zaowocowała wojtylizmem i odwrotnie:
- k) To wojtylizm eksplikował naszą cywilizacyjną „fizykę” (zasadę, podstawę) stawania się.

Wycena Polski powstała dzięki wysiłkowi nadzwyczajnemu, wszak jest faktem, ostrym żelaznym, empirycznym, że i ci na wschodzie i na zachodzie, jak nie byli w stanie zrozumieć naszej cywilizacji zarządzania, tak i dziś nie mają ku temu odpowiednich zdolności.

4. Trudno (nie ciężko – ciężko mi na sercu, mam ciężką walizkę) jest opisać coś, co jest za trudne dla konkretystycznego języka Zachodu, dla prymitywnego sposobu komunikowania się. *Co jest tu ważne? - Polska nie powstała z materii, w której każdy element ma i tak swoją prehistorię, ale z niczego. Żądania zwrotu majątków czyli czego? Zera?*

⁴ Ta dedukcja wymaga wyśmienoty niż Mazowieckiego, Skubiszewskiego, Busha, Jaruzelskiego, ale przecież naród polski posiada zasoby intelektualne, aby ten wywód zrozumieć.

⁵ To nieprawda, że ile państw, tyle patriotyzmów. Patriotyzm jest jeden jedyny. Prawdziwie polski. Kopernikański. Kosmologiczny w rozumieniu kwantyfikacji kopernikańskiej. Zasady względności Kopernika.

Te matki ⁶ - a choćby pilnie douczanego w latach 90., w metodologii, w Kosmos-Logos, fizyka Morawieckiego - wyszły na spotkanie życiu, czyli temu, co w fizyce jest obiektywne: nie protony i elektrony, ale życie: czyli funkcja jest w fizyce obiektywna. *Nie struktura, ale stawanie się*. Funkcja jest w cywilizacji *lex continui*, czyli:

zasada ciągłości, a więc zasada względności Kopernika, a komitetem wykonawczym narzędziem tej cywilizacji było *liberum veto*.

5. W moim przekonaniu te **matki** to zrozumiały, choć nie było to tak nazwane, bo Polska myślała, że to normalne i nie trzeba nazywać, tak jak orzeł „myśli”, że powietrze to jest coś normalnego.

Ci, którzy tego o Polsce nie rozumieją, to taka klasa prymitywów, którzy mówią, że orły nie gniazdowały w Polsce, Konopnicka lubiła kobiety, Kopernik pisał po łacinie, a Słowacki i stu innych pochodzą z Ukrainy itd.

To te **matki** wygenerowały dzisiejszą wartość pałaców, nawet tych w ruinie; one się zerwały po Poczdamie. Po Poczdamie - z łańcucha śmierci, kiedy jeszcze w ich mężach depresję wytworzyły obrazy krwi i eksplozji granatów, i to w swej tak wielkiej intensywności, że aż do żołnierzy wykłębnych. ⁷ *To co się stało po Poczdamie, to z punktu widzenia logiki narodu było zmartwychwstaniem.*

Jeszcze do dziś, na drodze *filogenetycznej* zjawia się trauma **obrazów krwi i łamanych kości w niemieckich i ubeckich katowniach**.

6. Polska nie powstała na zasadzie z chaosu porządek, jak u Oparina, jak to przyjmuje się w marksizmie i w spowinowaconym (z zasadą z chaosu porządek, ergo z niewidzialną ręką rynku) z marksizmem - kapitalizmem. *Polska powstała z niczego, z samej siebie, z ducha, którego nazywam w fizyce stawania się funkcją.*

7. Jest potrzebna teoria, że Polska jest większa niż marksizm i jego kopia w postaci kapitalizmu, czyli z *chaosu porządek*. ⁸ **Należy wyjaśnić narodom świata, że po Poczdamie Polska wcale nie powstała z elementów posiadających swoją prehistorię**, że powstała z niczego.

Z niczego, z negaentropii, z informacji o zniszczeniu narodu polskiego. Z niczego, tzn. z zerowych zasobów energo-racjostanu. 1 IX 1939 było 35 mln obywateli, po II W. Św. - 20.5 mln Polaków. W państwie 20 milionowym znikło 15 mln obywateli. Takiego holokaustu nikt nie doznał, żadna własność indywidualna nie miała już znaczenia, jej wartość wynosiła zero. Nikt nie był w stanie bez

6 Matki 4+, referat 24 VI 2019.

7 Magdalena Czachor, 25 VI19: „Nie ma [nie może?] być otwartości komunikacyjnej członków SW, ponieważ po traumie nie można się [w sensie powszechnościowym] kontaktować i nie należy [być nie pozwoli na to?].” „Ja się kontaktuję z wąskim gronem”, ale nie w sensie kwantyfikacji uniwersalnej dla każdego. - Pogląd taki jest może nie tyle skandaliczny, ile irracjonalny, przytaczam go, ponieważ znam z psychologii podobne cierpienia. Np. że 1) mężczyźni, po II. W.Św., na skutek przeżyć, już nie cenili małżeństw, żon, rodzin. Popadali w depresje, używki, hedonizm. Ich potomkom (utrudnianie życia, myślę o gehennach w rodzinach po II W.Św.) należy się za to odszkodowanie, ale nikt tego nie zauważa. 2) Następnie ta cecha mężczyzn przechodziła na ich córki (nie zawsze, to jasne, ale mówię o pewnym mechanizmie psychologicznym), które stawały się nośnikami depresji, postaw autystycznych (amażeńskich, arodzicznych).

8 Oto występuje tu całe pole semantyczne: {chaos, porządek, fizyka, Newton, Pan Bóg, światozegar, segmentacja, randomizacja, ZSRR, linie świata, biogeneza, abiogeneza, życie, byt społeczny, probabilizacja, bandytyzm, prawda a dobro, dewocja, konkretyzm, Zakon NMP, psychopaci, okrągly stół, kapitalizm XXI-wieczny, firmy pravicowe, Enron, Xerox, lustracja, Solidarność, Adama Smitha wyjaśnienie kapitalizmu, UB, Korwin Mikke, UPR, Michalkiewicz, „N. Czas”, katolicyzm, wojtylizm, komunizm, komunizm ZSRR, prawdopodobanie, polska Smiersz, ludzka miernota (JPII), umysły prostackie, wojtylizm, język codzienny, Michnik, Wałęsa, Mazowiecki, Kwaśniewski, PZPR, morderca Jaruzelski, młodego pokolenia}.

pracy całego narodu, państwa, powszechnego kolektywu, ogrzać się, przetrwać, czymkolwiek zarządzać bez pomocy państwa. Pałac miał wartość ujemną. Wszystko powstało od zera, przeciwnie niż na Zachodzie, gdzie każdy element miał własną prehistorię, ale Polska powstała inaczej: nie z czegoś, co miało własną prehistorię.

* * *

Z chaosu porządek – to jest koncepcja fizykalistyczna, pochodzi z fizyki, z teorii rozwoju. Koncepcja ta jest konsekwencją Newtonizmu. Że Pan Bóg nie wtrąca się do swojego zegara. Oczywiście można powiedzieć, że jabłko spadło, ponieważ Bóg tak chce. Że ktoś żyje bądź umarł, bo Bóg tak chce. Na to nie chciał przystać Newton: Bóg nie interweniuje.

Czyli mamy, że Pan Bóg nie wtrąca się do wszechświata, do świata, do swego zegara. Natomiast przez pocięcie linii świata, otrzymujemy materiał (ten, który posiada własną prehistorię – ot co!) dla koncepcji *stricte* dostosowawczej, o możliwościach randomizacyjnych. ZSRR stał na stanowisku, że porządek powstaje z chaosu, z przecinania tożsamości, linii świata tożsamości. Życie powstaje z chaosu. Czastki się zderzają powstają koacerwaty, następuje polipeptyzacja, komórki. Tylko ludzie lekkomyślni, zwłaszcza autycy, o tym nie myślą. Jan Paweł II nieustannie się nad tym zastanawiał.

Kapitalizm bazuje na tej ontologii bytu społecznego, z chaosu porządek ⁹, porządek ze zderzania się cząstek, elementów monolitów, jak w pierwotnym oceanie; że trzeba probabilizować, wytwarzać chaos. Po co? Bo z tego powstaje porządek. I aby się dostosowywać.

Psychiatrzy i psycholodzy wiedzą, że bandytyzm powstaje w środowiskach naruszających prawdę, harmonię, ludzką pasję poznania prawdy, dobra, piękna, także w środowiskach dewocyjnych, konkretystycznych, uderzeniowych, kpiących sobie z dobra, tak jak to było np. w Zakonie Najświętszej Marii Panny.

Zakon NMP to przecież był kondensat najbardziej brutalnych osobowości, zabijaków, urodzonych psychopatów. Wbrew teozom naszego fizyka z SW, okrągły stół ¹⁰ wcale nie zmienił zasad kapitalizmu i to nie okrągły stół ¹¹ stworzył nasz rzekomo nieprofesjonalny czy niepatriotyczny czy nieprawy kapitalizm: taki jest kapitalizm profesjonalny, ten XXI-wieczny, mamy kapitalizm od najbardziej kapitalistycznych państw, jak USA, RFN, Francja, Portugalia itd. i to nie jest żaden kapitalizm XIX-wieczny, ale go tu wprowadziły firmy zachodnie, prawnicze, jak wtedy mówiliśmy, takie jak Enron, Xerox, WorldCom i setki innych świetlanych firm prawniczych. *Stricte* zachodnie, mega-prawnicze.

Owszem, okrągły stół ¹² zaprzepścił lustrację - wielką ideę Solidarności. Humanisci (intelektualiści itd.) nie potrafili wypowiedzieć zdań diagnostycznych, ponieważ wychowali się już po 6 II 89. Solidarność zaprzepściłby bez okrągłego stołu (czy tu napisać tak samo, a po co?)

- 1) sam kapitalizm,
- 2) same państwa zachodnie,
- 3) sam Zachód.

System społeczny Solidarności by zaprzepścił sam system kapitalistyczny panujący w krajach zachodnich,

- 1) sam jeden system „z chaosu porządek”, bez udziału okrągłego stołu,
- 2) sam narzucony system bez UB, WSW,
- 3) sama prawica,
- 4) sama kapitalistyczna żądza zysku,
- 5) sama zasada, że wolno ulosować los ludzki.

- Solidarność byłaby zaprzepaszczona i bez okrągłego stołu – tak działa jego ¹³ probabilizująca życie istota.

9 Udowodniłem w wielu pracach, że system z chaosu porządek jest kontrnaturalny, prowadzi do śmierci społeczeństw, co generuje walkę między nimi. Koncepcja kapitalistyczna jest śmiertelna. W pracach rozwijam inną, że wszechświat jest wieczny. I życie.

10 Polsce narzucono strategiczne partnerstwo z RFN, za pośrednictwem tzw. komunistów (sowieców, którzy zwalczyli rady pracownicze).

11 Nastąpiło dziedziczenie pozycji społecznej, stąd są stronnictwa. Rosyjskie jest od r. 1989 wycofywane.

12 Po strategicznym partnerstwie z RFN, zjawia się strategiczne partnerstwo ze Stanami. 700 godz. nagrano w pokojach Tuska, czyli zjawia się relacja zwrotności, pt. jak upilnować strażników. W efekcie upada PO i zjawia się awans A. Dudy, który był tak znany, że go po prostu mylono z P. Dudą. 18 VI 15 odbyła się konferencja na temat Most-u, celem przewerbowania „ich”, zwłaszcza do Nowoczesnej, o czym świadczy 11 % na dzień dobry. Nawet J. Staniszkis się nie zorientowała, że chodzi o starych kiejkutów.

13 Jego - systemu kapitalistycznego. Pokolenie synergii 30 r.ż.+Duch Dziejów zostało odsunięte przez polską Smiersz, ale tak samo byłoby bez WSI.

a) To nie okrągły stół¹⁴ „wepchnął Polskę w nomenklaturowy, nieprawy kapitalizm” - zdanie takie (że okrągły stół wepchnął Polskę w nieprawy kapitalizm) jest zdaniem nierozumnym, błędnym.

* * *

Okrągły stół zainstalował kapitalizm, owszem sterowany przez kiejkuty, ale ci są tylko narzędziem. A czego? Kapitalizmu, a nie ustroju Solidarności. To nie kiejkuty, ale KE (RFN podpisało traktat „2+4” 12 IX 1990, gwarancji udzieliły 4 mocarstwa, każde kapitalistyczne, a nie jakieś inne) postawiła Beacie Szydło ultimatum – wypełnić do 27 X 2016. Kiejkuty tylko wprowadziły porządek „z chaosu porządek”.

Premier Beata Szydło odmówiła. W efekcie 16 XII 16 posłowie próbowali zablokować uchwalenie budżetu, zwieziono trochę aktywistów + D. Tuska + gen. Marka Dukaczewskiego, którego masy zdeorientowanych (a dlaczego zdeorientowanych? ¹⁵) mieszkańców Warszawy jednak same rozpoznały i się biedni ucieszyły. Liczono na próżnię prezydencką w USA po 5 XI 16 - wybór Trumpa, a przysięga 25 I 17. Dwa i pół miesiąca luki. Rodzaj bezkrólewia. Guliani zjawił się jednak u prezesa, 15 XI. Prezes zarządził głosowanie w sali nie plenarnej, tylko w kolumnowej i zamach (wypadek) się nie udał.

5 II 17 Merkel, nie kiejkuty, grozi Europą dwóch predkości. 7 II 17 przyjechała Merkel do A. Dudy, B.Szydło, prezesa PiS. W III 2017 groźby mają inną postać, wszystkie organizacje obrony praw człowieka wystąpiły do KE, aby KE zaprowadziła porządek na bazie heurystyki 1066. Trzeba analizować, co znaczy 1066, jaki ma sens breżniewowska „klauzula solidarności”. Zjawia się tu problem kradzenia języka. 6 VII 17 – prezydent D. Trump zachwala Powstanie. Ale, o dziwo nie rozumie istoty zniszczenia Polski i polityki Katarzyny Małej i podpisuje 447 na 300x10⁹. Sterroryzowany rząd polski nie żąda odwołania aktu terroru, płaci 26 V 19 wysoką cenę: zamiast 85 % otrzymuje 45 % głosów w wyborach do PE.

* * *

b) Mamy normalny kapitalizm. Normalny, realizujący zasadę randomizacji.

c) Nastał zwykły system realizujący pierwszą i jedyną zasadę kapitalizmu: „Z chaosu porządek”.

d) Mamy kapitalizm w sensie zasad rodem całkowicie spoza okrągłego stołu i taka zasada, jak powyżej jest wcielana (obowiązuje) na całym świecie kapitalistycznym.

e) Absolutnie nie ma znaczenia, czy wymarzoną „Adama Smitha egoistą” (na tym polega kapitalizm!) jest UB-ek czy Korwin Mikke, UPR, KLD, UW, UD, Stanisław Michalkiewicz, Kwaśniewski. Twierdzenie, że UB-cja w roli kapitalisty jest gorsza niż nie-UB-ckie kapitalistyczne firmy nie ma najmniejszego uzasadnienia ekonomicznego.

f) Istnieją dowody empiryczne, że mamy normalny kapitalizm. W „N. Czasie” czytam: „W kapitalizmie milion ma umrzeć, aby jeden żył i na tym polega konkurencja.” Nasz normalny kapitalizm zrealizował to w okresie 27 lat (6II89-16XI15) i stąd nastąpił upadek demograficzny. Demografia jest funkcją ekonomii. Demografia zależy od ekonomii, a te elementy, które rzekomo nie zależą od ekonomii, też są funkcją ekonomii. Nawet pisma dla kobiet

f) S. Michalkiewicz podaje się za katolika. Tymczasem katolik nie może kwantyfikować rzeczywistości konkretystycznie (egzystencjalnie).

g) Społeczne poglądy przyjaciela dobra Kornela Morawieckiego są wojtyłowsko komunistyczne i anty-radziecko-komunistyczne socjalistyczne, ale są niedostatecznie w prawdopodobaniu populistycznie społecznie propracowniczo. Są jakby skrepowane. Czym? Konkretyzmem.¹⁶

Studium nasze jest przykładem stylu myślenia kowariantnego, *lex continui*, Leibnizańskiego, Kopernikańskiego - przeciwnego do konkretyzmu, egoizmu i autyzmu, mechanicyzmu, aspergeryzmu, idolatrii, obsesji, idee fix, od słupka do słupka. Konkretne egoistyczne radne w Bydgoszczy konkretnie egoistycznie walczą o segregację w służbie zdrowia: o gabinety „higieny” 24h z „pigułkami”, antykoncepcją naturalną i ... mechaniczną. USG 24h, recepty 24h, pełna diagnostyka na żądanie. Oto konkretny język: „Kobietom nie wystarczą gabinety ginekologiczne od 7 do 20”. „Na pogotowiu nie ma cudów dla kobiet”. „W Polsce kobiety nie mają różowo”. I inni chorzy mają? Wąskozakresowe radne walczą o gabinety ginekologiczne 24h, ale inni (neurologia, okulistyka) mogą stać w kolejce latami. To skandaliczny przykład konkretyzmu, kompulsji, wręcz ograniczenia świadomości. Egoistycznie walczą o natychmiastową rejestrację kobiet 24h, bez żadnych kolejek. Autystycznie walczą o słuszne wygody, ale

14 Okrągły stół to pole dla teorii na temat kapitalizmu, KE, zachowania posłów, D. Tuska, gen. Dukaczewskiego, Trumpa, Merkel vs Duda, Szydło, prezes, heurystyki 1066, „solidarności” w UE, 447, 300x10⁹.

15 Owszem kiejkuty mówią, że Polska zajmowała miejsce hen za setnym, a nie jak twierdzą profesorowie ekonomii, metodologii nauk i cybernetyki oraz zarządzania, w pierwszej 10-tce, ale przecież na to kapitalizm też nie wskazuje i mówi dokładnie, jak kiejkuty, wobec tego to nie zależą od kiejkutów.

16 Konkretyzm narusza ogólną kowariancję, gwałci *lex continui*, kopernikanizm; jest wybiórczy, emanacją egoizmu, autyzmu, mechanicyzmu, aspergeryzmu, idolatrii, obsesji, idee fix, od słupka do słupka. Konkretyzm przybiera komiczne oszukańcze formy np. żądanie (22VI2019) segregacji zabytków (zamiast całościowego żądania wycofania 44 i 7). <https://www.youtube.com/watch?v=R4nSdn94CU0>

nie w ogóle w służbie zdrowia, tylko w jednej jedynej ginekologii. Nie widzą, że autystycznie niemoralne jest odrzucanie cierpiących na bóle stawów, głowy, serca, nerek, kręgosłupa. Kilometrowe kolejki za elementarnymi dobrami w III RP, setki tysięcy zmarłych z braku węgla, nie są problemem dla autyzmu. Poseł M. Zwiercan, interesując się w ogóle wkładem ludzi starszych, intuicyjnie dostrzega synergię 30 r.ż.+Duch Solidarności. I tak jest w antropologii, faza kopiowania, segmentowania trwa do 28 r.ż. Odtąd powoli człowiek chce coś odkryć, a nie kopiować. Zjawia się nowy człowiek, jeśli wtedy zjawi się Duch Dziejów. I to, ta synergia, jest największym kapitałem w rozwoju jednostki (tzw. ontogeneza) i państwa. Bez tej synerгии, bez tego Ducha państwo obumiera.

To w III RP kobiety mają myśleć tylko o sobie, a nie o narodzie, żądać usług 24h „dla siebie”, nie dla narodu? - Skrajny egoizm. Inny przykład konkretyzmu to skandaliczne żądanie przez rząd (22VI2019) etnicznej segregacji zabytków (zamiast żądania wycofania 44 i 7). <https://www.youtube.com/watch?v=R4nSdn94CU0>

To prawda, że kapitalizm, wprowadzony przez polską Smiersz (Kiszczaka) „przyniósł niewymierne straty moralne, słabnięcie polskiej tożsamości”: zamieniam „okrągły stół” na kapitalizm. Okrągły stół wprowadził tylko UB-cję, ale mój przyjaciel się myli: dla kapitalizmu jest to bez znaczenia, czy UB, czy nie UB, księża czy cykliści, zapaśnicy czy dowolna ludzka miernota, żeglarze, czy opcja jedno-pierwiastkowych. W kapitalizmie potrzebna jest ludzka miernota (wyrażenie JPIL) stylów myślenia, umysły prostackie, a więc młodziakowate, a nie wojtyłowskie, które operują językiem codziennym, w istocie zbyt prymitywnym, aby przeprowadzić analizę kapitalizmu. Doktoratura, profesura, zdolna do takiej analizy była osaczana od r. 1989. Owszem, są zdjęcia ujawniające spiszek („Na zdjęciach z Magdalenki: Michnik, Wałęsa, Mazowiecki, Kwaśniewski”), ale co było jego istotą? Wprowadzenie tego, co się milionom ludzkiej miernoty spodobało - kapitalizmu. Owszem, „SW organizowała demonstracje w czasie okrągłego stołu”¹⁷, ale były to demonstracje odsunięcia, a nie wzmożenia bezpieczeństwa: „Miała Polska wrogów wielu, ale nigdy gorszego od PZPR”, „Morderca Jaruzelski nigdy prezydentem”, „Ukarac zbrodniarzy” („Wytrwali ...”, s. 91). Tymczasem od początku SW „Sprzeciwiała się porozumieniu ponad głowami społeczeństwa”, tzn. narzuceniu kapitalizmu (jak najbardziej profesjonalnego) przez WSW/WSI/UB/PZPR. Widać to wyraźnie w moich wszystkich książkach i artykułach. Czy „Teraz los Polski jest w rękach młodego pokolenia?” - A czy możliwy jest los Polski bez Solidarności? - Nie. A czy młode pokolenie zna istotę Solidarności? - Nie. Jeszcze seniorzy tej istoty nie ukazali. Wydałem na temat Solidarności trochę książek i prac, ale to jest procent moich zamiarów analitycznych. I tyle oznacza zdanie: „Nie rezygnujemy z walki o społeczeństwo obywatelskie. Polska jest naszym najwyższym dobrem.” Nie rezygnujemy z ujawniania istoty S, naszej historii.

8. Polska powstała – posłużę się tu wyrażeniem Newtona - z palca Boga, a który (ten palec) jest też w teorii względności, która pokazuje te elementy, w których fizyka nie działa; i w mechanice kwantów, w której obiektywna jest funkcja, czyli życie, a nie struktura, czyli protony i inne cząstki obsadzające linie świata, czyli trajektorie.

9. **Ludzie na Zachodzie sobie wyobrażają, że Polska powstała tak, jak wszystko u nich, z czegoś**, a nie z niczego; wedle kantowskiego marksowskiego schematu rozwoju (z chaosu porządek), z jakiejś zastanej chmury, wcześniejszej materii, którą rządzi niewidzialna ręka rynku, a którą to wizję (z chaosu porządek, materia jest pierwotna i wystarczająca do powstania życia) wyznawał Stalin, Lenin.

Powiemy zatem tak: Newton tego marksizmu nie akceptował i w swej refleksji nad Stalinizmem, czyli kapitalizmem (oba systemy cechuje wiara z chaosu porządek) postawił na Polskę, na palec Boga. A Newtona zacytował (nie wiedząc o tym) wrocławski Kominek, a i *de facto* Bonaparte, gdy wskazał ministrowi spraw wewnętrznych, że nonsensem jest teza „z chaosu porządek”. Z chaosu porządek to koncepcja chrześcijańska, antykatolicka, antywojtyłowska, przeciwna Solidarności bez cudzysłowu 1980-89.

10. To co Polsce chce narzucić kapitalizm (owi lewacy i prawacy), czyli: „z chaosu porządek”, jest wadliwe i to było przedmiotem moich prac w r. 1989 i w latach 90. To co chcą narzucić, że powstałiśmy, jako państwo, z materii w sensie zachodnim jest absolutnie uchybowe. Polska nie powstała z

17 „Wytrwali...”, Gdynia 2019, s.90

materii, tylko od zera – tu już majątków w rozumieniu zachodnim (indywidualnym, w kwantyfikowaniu egzystencjalnym) nie było.

Nie ma w ogóle czego zwracać. Czartoryskim nie należało się nic, za „Dagę z gronostajem” zapłacili chłopci. Chcą narzucić, że powstał z materii, z części, które miały swoją prehistorię: to jest wizja ułomna. Wycena Polski nie da się zdefiniować w zachodnich konkretyzacyjnych kategoriach o charakterze metafizyki indywidualnościowej.

11. W żadnych – zresztą prymitywnych i anty-kopernikańskich - zachodnich kategoriach, zachodniego konkretyzmu, nie da się określić powstania majątku Polski i jest potrzebna tego teoria, tak jak spadające jabłko wymaga nie prymitywnego umysłu, atoli spadające jabłko to niesłychana wielka teoria metafizyczna, której szczątki latami ćwiczą studenci fizyki, aby pojąć czym jest ta teoria. Oni rozwiązują setki zadań, czyli uczą się tej teorii.

To najpierw dzięki tej metafizyce niutonowskiej możemy **odnieść spadek jabłka do tego, co nazywamy prawdą**. Mówimy wtedy, że to a to jest prawdą – dzięki tej metafizyce. I podobnie genezy Polski po II W. Św., nie da się wyrazić w kategoriach zachodniego języka, który wymyślił bezspadkowość. Nasza kultura, która stanowi formację nowej cywilizacji, nie uważa, że każdy ma swoją prawdę, swój własny patriotyzm, choć wiemy, że świat XXI wieku, uważa, że każdy ma swoją prawdę. Jest tylko jedna prawda. Nie można prawdy segregować etnicznie, jak chce umysł konkretyzmu, który narusza ogólną kowariancję, absolutnie gwałci *lex continui*, lekceważy kopernikanizm, jako metodę życia. Konkretyzm jest selektywny, wybiórczy, to czysta emanacja mózgu egoizmu, autyzmu, mechanicyzmu, aspergerowskiego reizmu, wąsko-zakresowej idolatrii, stylu obsesji; nietwórcze i egoistyczne są idee fix, od słupka do słupka. Konkretyzm przybiera komiczne oszukańcze formy, jak żądanie (22VI2019) kierowane do muzealników segregacji zabytków (zamiast całościowego żądania wycofania 44 i 7). <https://www.youtube.com/watch?v=R4nSdn94CU0>

Wrocław, 2 lipca 2019 roku

Mirosław Zabierowski